
Mam trzy latka, prawie cztery,
często chodzę na spacery.
Noszę worek, cały w kratkę,
na spodenkach swych mam łatkę.
Lubię biedroneczki w kropki,
jeszcze bardziej małe kotki.
Lecz za ogon ich nie łapię –
jestem grzecznym przedszkolakiem.


Siedzi kotek koło krzaczka
I się gapi na ślimaczka.
Raz, dwa, trzy - wychodź ty!
Jak nie wyjdziesz, będzie draka,
Kotek wtedy zje ślimaka.